



\$ USD 3,7115 waluty

Katowice 14°C

pogoda

legnica.gosc.pl » Wiadomości z diecezji legnickiej » Rycerze słusznej sprawy

Rycerze słusznej sprawy

MP

DODANE 2013-06-05 09:09

Na terenie diecezji legnickiej odrodzono zakon rycerski Rudenband, powołany do życia dokładnie 600 lat temu. Z tej okazji na zamku Grodziec wmurowano tablicę pamiątkową.

MAREK PERZYŃSKI

Rycerze zakonu "Obroży Psa Gończego" podczas spotkania na zamku Grodziec

Czym kierują się ludzie, którzy w dobie lotów w kosmos odwołują się do tradycji rycerskiej sprzed wieków? Na ogół to wynik tęsknoty za światem, który przeminał. A szkoda, bo wiązały się z nim ideały ponadczasowe – związane z określeniem „rycerskość”. Osoby, które ponownie powołały do życia zakon Rudenband, uczyniły to – jak same mówią – z szacunku dla tradycji, chęci ratowania dolnośląskich zabytków i potrzeby towarzyskiego spotkania w doborowym gronie.

Ludzie honoru

Ale zakon zrezygnował z nazwy Rudenband. Z języka niemieckiego przetłumaczono ją na „Obroża Psa Gończego” – i taką nazwę zakon nosi obecnie. Nazwa „Rudenband” brzmi tajemniczo, a tajemnicą do zakonu rycerskiego, zwłaszcza wywodzącego się z okresu średniowiecza, pasuje. Więc są tacy, którzy żałują, że przy niej pozostano. Rodowód zakonu Rudenband ma książęcy – powołało go sześciu książąt śląskich z dynastii Piastów: Wacław II legnicki, biskup wrocławski, Ludwik II książę legnicko-brzeski, Przemysław I książę opawski, księżęta oleśnicy Konrad IV Starszy, ówczesny proboszcz katedry wrocławskiej, i Konrad V Kątecki oraz Jan I, książę zagański. Sygnowali dokument fundacyjny wystawiony 7 sierpnia 1413 r. w Legnicy. Z tego powodu, że fundatorów było sześciu, podzielono zakon na sześć grup, na czele których stanęło po czterech „starszych”.

Celem podstawowym zakonu była samopomoc – jego członkowie zobowiązani byli do wspierania się w sytuacji, gdy współbrat w zakonie nie może o własnych siłach z kłopotów wybrnąć. Ale – jak z góry zaznaczono – dotyczyło to „spraw słusznych”. W przypadku sporów w zakonie, należało sprawę przedstawić księciu – członkowi zakonu. Jego wyrok był bezapelacyjny. Członek zakonu, który sprzeniewierzył się zasadom charakteryzującym człowieka honoru, musiał się liczyć z tym, że zostanie z niego wydalony. „Wspierać się w sprawach słusznych” – to dewiza, którą kierują się także obecni członkowie zakonu, a jest ich 16, a docelowo może być nie więcej niż 30 – tak mówi statut. W większości to ludzie wpływowi. Nie można się do tego zakonu ot, tak, zapisać. To grupa elitarna. To łączy ją np. z zakonem maltańskim.

Walczyli z herezją

Celem członków Rudenband była nie tylko samopomoc, ale i samodoskonalenie, m.in. poprzez turnieje rycerskie i łowiectwo. Umiejętności wykorzystywano w sposób praktyczny, na przykład podczas walki z herezykami w okresie wojen husyckich. Byłoby dziwne, gdyby członkowie zakonu dbali tylko o sprawy doczesne. Z pierwszej opłaty, którą wnosili do jego kasy, miano fundować wieżystą Mszę św. w legnickiej kolegiacie Grobu Świętego, natomiast w trakcie dorocznych turniejów odprawiano przy udziale wszystkich członków zakonu – Mszę świętą ze szczególnie podniosłym ceremoniałem. Ponadto zakon co roku przeznaczał pewną sumę na rzecz kościołów maryjnych. Turnieje rycerskie, organizowane przez zakon, odbywały się co roku po św. Marcynie (11 listopada) na przemian w Legnicy i w Zgorzelcu, aczkolwiek w innych miastach też mógł je on organizować. Tylko w czasie turniejowym, który obejmował trzy dni, wolno było przyjmować nowych członków do zakonu i były to też kobiety.

Zakon ma dwie siedziby: w Lubinie i na zamku Grodziec. Członkowie mieszkają bowiem w większości w Lubinie i okolicach, a co do zamku Grodziec – to pierwotnie zakon został powołany przez Piastów, do których Grodziec przez wieki należał. Ponadto Zenon Bernacki, kasztelan zamku Grodziec, wspaniale położonej warowni na powulkanicznym stożku, jest w tym zakonie miecznikiem. Z członkami zakonu Obroży Psa Gończego wiąże go też umiłowanie zabytków i działania podejmowane na rzecz ich ratowania. W statucie zakonu zapisano, że realizuje on cele poprzez „(...) wspieranie ochrony dóbr historycznych, odbudowę obiektów historycznych, wydawanie publikacji popularizujących wiedzę o Piastach śląskich, organizowanie turniejów rycerskich, wystaw reprezentujących ubiory, heraldykę i oręż okresu średniowiecza”. Strój zakonny to zielony płaszcz z wyhaftowanym znakiem zakonu: obrożą psa z karabińczykiem, otaczającą kolicie herb Piastów linii legnicko-brzeskiej, umieszczoną na krzyżu maltańskim w kolorze zielonym ze złotymi brzegami.

Zakon chronił przed atakiem

– Pies gończy był nieodłącznym towarzyszem rycerzy podczas polowań, ale również w czasie długotrwałych wypraw do Jerozolimy – wyjaśnia Janusz Kozerski, Wielki Mistrz Zakonu Rycerskiego Obroża Psa Gończego. – Psy bojowe wyposażone w obroże z ostrzami siały postrach w szeregach wroga. Obroże psów gończych wyposażone w kolce wystające na zewnątrz chroniły je przed atakami innych psów i wilków. Zakon, podobnie jak obroża chroniąca psa, chronił swych członków – mówi.

W odsłonięciu tablicy pamiątkowej na zamku Grodziec oprócz Wielkiego Mistrza i miecznika udział wzięli m.in. Jerzy Jurkiewicz z Prochowic, podczaszy zakonu (właściciel firmy winiarskiej, która dostarcza wina z najlepszych światowych winnic m.in. do rezydencji prezydenta RP), dr nauk medycznych Robert Szwed z Jeleniej Góry (kanclerz zakonu), Jarosław Janowski, marszałek zakonu (szef Grupy Rekonstrukcyjnej Księstwa Legnicko-Jaworskiego), Kazimierz Pazurowski, podskarbi (właściciel restauracji „Baron” w Lubinie), Marian Stachów, łowczy (myśliwy, popularyzator kultury łowieckiej) i Bogusław Więcek (właściciel stawów rybnych w Niedźwiedzicach koło Chojnowa, prezes oddziału lubińskiego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego). Zakon rycerski Obroża Psa Gończego działa obecnie na zasadzie stowarzyszenia.

| 1 |

Lubię to! Udośćpnij 2

+1 0

Tweetnij 0

TAGI / GRODZIEC, OBROŻA PSA GOŃCZEGO, RUDENBAND, RYCERZE, SPOTKANIE, ZAKON

PRZECZYTAJ TAKŻE | Uniwersytet czy Hochschule? | Kamerun znaczy krewetka | Szukają inwestorów wzdłuż S3 | Wymagać od siebie | Spotkanie pograniczników | Ludziom gór | Wiewiór z nawróconym | Między nami, Bukowińczykami | Bp Vokal odprawi Mszę św. w Kaplicy Objawień

OCENA | bardzo słabe | słabe | średnie | dobre | super

aktualna ocena / 5.0 / głosujących / 1 /

WIADOMOŚCI



Z wiatrem i pod wiatr

Dolnośląscy lekkoatleci rozpoczęli sezon od pobicia kilku rekordów.

WIECEJ »

Na strych podczas majówki Dla zawodowców, rodzin i przedszkolaków Zmarł proboszcz z Kamiennej Góry Chusta z duszą człowieka

NAJNOWSZY NUMER



GN 17/2015

Archiwum

ZAMÓW:

Prenumeratę

e-Wydanie

Reklamę

TYLKO W GOŚCIU

Henryk Ślawik – za ratowanie Żydów zapłacił życiem

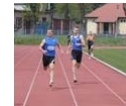
- o licznych procesach i działalności społecznej Ślawika
- historia Żyda uratowanego przez Ślawika
- rola Kościoła katolickiego w niesieniu pomocy uchodźcom



GALERIE



Spiewająca pamięć o świętym



Zgorzelec na początek